



[
Zadania PDF.](#)

Zadania przygotował Karol Kowalski

Źródło zadań w texu.

```
documentclass[10pt]{article} usepackage{amssymb} usepackage{amsmath} textwidth 16cm
textheight 24cm oddsidemargin 0cm topmargin 0pt headheight 0pt headsep 0pt
usepackage[polish]{babel} usepackage[utf8]{inputenc} usepackage[T1]{fontenc}
%usepackage{MnSymbol} % ----- vfuzz4pt %
Don't report over-full v-boxes if over-edge is small hfuzz4pt % Don't report over-full h-boxes if
over-edge is small % THEOREMS -----
newtheorem{thm}{Twierdzenie}[section] newtheorem{cor}[thm]{Wniosek}
newtheorem{lem}[thm]{Lemat} newtheorem{defn}[thm]{Definicja}
newtheorem{tozs}[thm]{Tożsamość} newtheorem{hyp}[thm]{Hipoteza}
newtheorem{useless}[thm]{} include{style} defcomment#1{% [#1]} begin{document}
section{Klasyfikacja trójek Pitagorejskich} begin{lem} Jeżeli liczby całkowite  $a,b,c$  spełniają
 $a^2 + b^2 = c^2$  to co najmniej jedna z liczb  $a,b$  jest parzysta. end{lem} Dowód:
comment{przez kongruencje mod 4} begin{lem} Jeżeli liczby  $a,b,w,n$  są całkowite dodatnie,
 $NWD(a,b)=1$  oraz  $ab=w^n$  to  $a,b$  są  $n$ -tymi potęgami liczb całkowitych, innymi
słowy istnieją takie  $t,u$  całkowite dodatnie, że  $a=t^n, b=u^n$  end{lem} Dowód:
comment{przez rozkład na czynniki pierwsze} begin{thm} Liczby całkowite dodatnie  $a,b,c$ 
względnie pierwsze spełniają równanie  $a^2 + b^2 = c^2$  wtedy i tylko wtedy, gdy istnieją
takie  $m>n$  całkowite dodatnie, że  $a=m^2 - n^2, b=2mn, c=m^2+n^2$   $\hbox{ lub } a=2mn, b=m^2 - n^2, c=m^2+n^2$  end{thm} begin{enumerate} item  $\Leftarrow$  Po
pierwsze, jeżeli  $m,n$  z treści zadania istnieją to  $a,b,c$  są całkowite dodatnie i zachodzi
 $a^2 + b^2 = (m^2-n^2)^2 + (2mn)^2 = m^4-2m^2n^2+n^4+4m^2n^2 = m^4 + 2m^2n^2 + n^4 = (m^2 + n^2)^2 = c^2$  To kończy dowód implikacji w lewo comment{,,wtedy"}. item
```

PROS 09 -- trójki Pitagorejskie

Wpisany przez Joachim Jelisiejew

niedziela, 07 lutego 2010 16:33 - Poprawiony niedziela, 07 lutego 2010 16:37

\rightarrow . Załóżmy, że $a, b, c \in \mathbb{Z}_+$ spełniają $a^2 + b^2 = c^2$. Liczby a, b, c są względnie pierwsze (czyli $\text{NWD}(a, b, c) = 1$), a więc dowolne 2 z liczb a, b, c są również względnie pierwsze. Faktycznie, załóżmy (rozumowanie przez zaprzeczenie) $\text{NWD}(a, b) > 1$. Istnieje wtedy liczba pierwsza p , taka, że $p \mid \text{NWD}(a, b)$ czyli $p \mid a$ i $p \mid b$, a więc $p \mid a^2 + b^2 = c^2$, a skoro p jest pierwsza, to $p \mid c$ i $p \mid \text{NWD}(a, b, c) = 1$. Sprzeczność. item Skoro a, b są względnie pierwsze, to przynajmniej jedna z nich jest nieparzysta. Z lematu wynika natomiast, że jedna z liczb a, b musi być parzysta. Załóżmy, że $2 \nmid a$ (ze względu na symetryczność założeń i tezy możemy to założyć, ewentualnie zmieniając kolejność a, b). Zauważmy, że $2 \nmid a$ i $2 \mid b$, więc $2 \mid c$ (bo spełniają równanie), czyli $2 \mid c - a$ i $2 \mid c + a$. Istnieją więc k, l całkowite $c - a = 2k$, $c + a = 2l$. Jest $b^2 = (c - a)(c + a) = 4kl$. Skoro $2 \mid b$ to możemy podstawić $b = 2b'$, gdzie $b' \in \mathbb{Z}$: $b'^2 = kl$. Mamy $\text{NWD}(k, l) = \frac{1}{2} \text{NWD}(c - a, c + a) = \frac{1}{2} \text{NWD}(c + a, 2a) = \frac{1}{2} \cdot 2 = 1$. 1. przejście wynika z podstawienia k, l i z tego, że wiemy, że są one całkowite, 2. przejście wynika z algorytmu Euklidesa, 3. z tego, że $c - a$ i $c + a$ są względnie pierwsze (skoro k, l są dość sztuczne, ale bardzo nie chciałbym operować ułamkami $\frac{c - a}{2}, \frac{c + a}{2}$ które się za nimi kryją). Z lematu wiemy więc, że dla pewnych n, m jest $k = n^2$ i $l = m^2$. Jest więc $b^2 = 4kl = 4m^2n^2$ (stąd) $b = 2mn$. $2a = (c + a) - (c - a) = 2m^2 - 2n^2$ (stąd) $a = m^2 - n^2$. $2c = (c + a) + (c - a) = 2m^2 + 2n^2$ (stąd) $c = m^2 + n^2$. Oczywiście $m > n$, gdyż $0 < a = m^2 - n^2$. Dowód \rightarrow jest więc zakończony. item Podany dowód klasyfikuje w zasadzie wszystkie trójki pitagorejskie, gdyż każda taka trójka powstaje przez pomnożenie trójki pitagorejskiej złożonej z liczb względnie pierwszych przez jakiś mnożnik. item Próba podsumowania - dlaczego właśnie tak dowodziliśmy? Poniższe rozumowanie NIE ma nic wspólnego z dowodzeniem, jest to tylko spekulacja, którą przekuć można w dowód. **Jeżeli teza jest prawdziwa**, to z tezy możemy wyliczyć $2m^2 = a + c$ i $2n^2 = a - c$, pozostaje więc udowodnić, że ułamki $\frac{c + a}{2}, \frac{c - a}{2}$ są całkowite i są kwadratami liczb całkowitych. Tak właśnie przebiega dowód. $\end{enumerate}$
 $\end{document}$